4065644

(1541777)

PRACE RZADU NAD ZAGADNIENIAMI GOSPODARKI NARODOWEJ

Referat wicepremiera Jana Kwapińskiego
Ministra Przemysłu, Handlu i Żeglugi
na konferencji prasowej, dn. 2 września 1943r

Niedawno minął rok od chwili objęcia przezemnie Ministerstwa Przemysłu, Handlu i Żeglugi i uruchomienia tego Ministerstwa, jako jednego resortu, obejmującego sprawy gospodarcze Państwa. W ciągu tego roku kontynuowaliśmy i wykończyliśmy prace poprzednio już zapoczątkowane i stworzyliśmy nowe warsztaty pracy nad zagadnieniami gospodarki narodowej Polski w okresie powojennym. Przyspieszyliśmy i dziś bardziej jeszcze przyspieszamy tempo, aby nie zaskoczył nas koniec wojny i aby na czas uzgodnić z Krajem wyniki naszych prac i wrócić z gotowymi planami.

Ministerstwo moje nie jest jednak biurem studiów na przyszłość. W dziedzinie żeglugi morskiej obejmuje ono dziś całokształt zagadnień żeglugi handlowej i opiekuje się naszą marynarką handlową, która tak znaczną odgrywa rolę w naszym wysiłku wojennym. W sprawach powojennego zaopatrzenia i zagospodarowania Kraju bierzemy czynny udział w rozlicznych międzynarodowych organizacjach, przygotowujących "relief" po zakończeniu działań wojennych.

Jeżeli chodzi o przyszłość gospodarczą Polski, spełniamy rolę urzędu gospodarki narodowej we wszystkich jej dziedzinach. Przemysł, rolnictwo, handel, komunikacja, planowanie wchodzą w zakres naszej pracy.

Jest to dział prac rządowych na obczyźnie, jeden z najważniejszych. Swiadczy o tem chociażby zainteresowanie Kraju naszymi pracami i liczne stamtąd dokumenty o stanie gospodarczym oraz postulaty, dotyczące zaopatrzenia Kraju po wojnie, dostaw surowców, nabywania maszyn i urządzeń. W Kraju usilnie pracują nad przywróceniem naszej gospodarce narodowej roli, jaką spełniać powinna dla dobra państwa i obywateli. My to na obczyźnie staramy się te prace uzupełniać i postulaty Kraju spełniać.

Nie będę zajmował uwagi Panów sprawami organizacyjnymi mojego Ministerstwa. Zapoznam ich raczej z zagadnieniami, które obecnie opracowujemy i ze stanem rzeczy w tych dziedzinach gospodarki, które są podległe mojemu resortowi.

Powojenne zaopatrzenie i zagospodarowanie Kraju

Na czoło wysuwa się sprawa zaopatrywania i zagospodarowania Kraju w okresie powojennym, t. zw. Relief and Rehabilitation.

Tu, na emigracji, jedną ze spraw najbardziej palących i wymagających już obecnie załatwienia, jest zagadnienie pomocy zagranicznej przy zaopatrzeniu Kraju, natychmiast po uwolnieniu go z pod okupacji.

Niejednokrotnie zdarza się słyszeć, że zagadnienie to przypomina ów powojenny " relief " amerykański, który, jak pamiętamy, przyszedł do Europy w kilkanaście miesięcy po ostatniej wojnie, a z którego w pewnej mierze korzystało świeżo powstałe do samodzielnego życia Państwo Polskie. Trzeba jednak pamiętać, iż zakres potrzeb po wojnie obecnej będzie w Europie i zresztą na innych terenach świata, przez które przeszła wojna totalna, znacznie szerszy i przedewszystkiem o wiele bardziej różnolity, niż " relief" po ostatniej wojnie.

Wojna totalna, zwłaszcza na terenach, okupowanych przez wroga, przekreśla całkowicie normalne życie podbitego narodu, nietylko pozbawiając go żywności i artykułów pierwszej potrzeby, ale co więcej, powo-

dując wielkie przymusowe ruchy ludności, zmieniając i rujnując przemysłową i rolniczą produkcję, słowem - wprowadzając oprócz zniszczeń i nędzy jeszcze całkowity chaos do gospodarstwa narodowego. Dlatego po obecnej wojnie pomoc dla krajów, uwolnionych z pod okupacji, nie może ograniczać się tylko do " reliefu " żywnościowego czy odzieżowego, lecz musi objąć cały zespół środków, służących dla wzowienia rodzimej produkcji i postawienia jej na nogi tak, aby służyć mogła możliwie jaknajszybciej potrzebom ludności.

W przeciwieństwie do " reliefu " amerykańskiego po ostatniej wojnie, - przygotowania zaopatrzenia krajów, rujnowanych obecnie przez okupację, nie może podjąć się jedno tylko - chociażby najsilniejsze gospodarczo - państwo bez współdziałania z innemi.

Na terenie londyńskim już w jesieni 1941 roku powstała Międzyaliancka Komisja Powojennego Zaopatrzenia, która zajeła się pierwszym żmudnym i trudnym etapem całości przygotowań do reliefu, a mianowicie prowizorycznem obliczeniem i wycenieniem potrzeb krajów, poszkodowanych przez okupację. Ze strony polskiej współpracowały z Komisją tą Ministerstwa Przemysłu,Handlu i Żeglugi oraz Skarbu, obecnie zaś kontakt z nią leży w kompetencji wyłącznie mojego resortu.

Rozmiary zapotrzebowania.

Wobec przewidywanego bezpośrednio po wojnie braku poszczególnych towarów na rynkach światowych, ważną jest sprawą zabezpieczyć szczególnie dokładnie potrzeby gospodarstwa i ludności Polski, w tem międzynarodowem ustalaniu potrzeb poszczególnych krajów. Mogę stwierdzić, że potrzeby te, obejmujące w prowizorycznem obliczaniu dla Polski powyżej 8 miljonów ton najpotrzebniejszych towarów na okres pierwszych 6 miesięcy po zakończeniu działań wojennych,zostały w tych pracach odpowiednio zabezpieczone.

Zadania nasze w zakresie najważniejszych prac aprowizacyjnych dadzą się podzielić na dwa zasadnicze działy: pierwszy - o czym już mówiłem, to zabezpieczenie dla Polski pomocy dla pokrycia niedoborów żywnościowych Kraju, drugi - to przygotowanie organizacji aparatu, który plan aprowizacji Kraju wprowadzi w życie.

W zakresie ustalenia rozmiaru naszych potrzeb aprowizacyjnych i sposobów ich pokrycia wstępne prace przygotowawcze były następujące:

Po pierwsze ustalenie wysokości i składu jakościowego normy dziennej, przewidywanej w naszym planie aprowizacyjnym. Przeciętna norma dzienna żywności ustalona przez Komitet Międzyaliancki dla wszystkich krajów Europy ma wynosić 2.500 kalorii. Uwzględniając skład wiekowy, płciowy i zawodowy społeczeństwa polskiego, norma dla Polski ma zawierać 2.658 kalorii dziennie.

Mając ustaloną normę żywnościową i ilość ludności, moglibyśmy ustalić ogólne rozmiary naszego zapotrzebowania. Nadmieniam, iż przyjmujemy do naszych obliczeń ilość przedwojenną ludności, a mianowicie 35 miljonów.

Drugim elementem było ustalenie ilości żywności, jaką będzie w stanie dostarczyć nasze własne rolnictwo po wojnie.

Opierając się na danych nadchodzących z Kraju, oraz na analizie materiałów niemieckich, można ocenić w dziale produkcji roślinnej, spadek produkcji żyta na 20%, spadek produkcji przenicy w odniesieniu do obszaru zasiewów o 30% i spadek plonów o 20%. Spadek produkcji jęczmienia szacujemy na 45%. W strączkowych spadek produkcji grochu szacujemy na 20%, a produkcji fasoli na 60%.

W dziale produkcji zwierzęcej, spadek bydła rogatego wynosi według naszych szacunków 35%, trzody chlewnej 30%. Przyjmujemy, iż produkcja tłuszczu będzie niższa po wojnie o 35%, mleka o 45%, jaj o 35% w porównaniu do okresu przedwojennego.

Żywność

Z porównania ogólnych rozmiarów konsumcji powojennej z zasobami, jakie mogą być dostarczone przez produkcję krajową, wynikają nasze braki żywnościowe. Stanowiły one podstawę naszych zgłoszeń do Międzyalianckiego Komitetu Pomocy Powojennej.

Rozmiary tej pomocy w ramach t.zw. planu podstawowego, obejmującego okres 18 miesięcy wynoszą:

na pierwsze 6 miesięcy

110 tys.ton mięsa, w czym 2/3 mięsa wieprzowego i 1/3 wołowego.
38 tys. ton ryb morskich
12 tys. ton jaj, przyczem zapotrzebowanie nasze będzie pokryte jajami soszonymi, w proszku,
71 tys. ton sera
215 tys. ton mleka - licząc w pełnym mleku świeżym.

Dostawa mleka będzie wykonana w mleku skondensowanym i w mleku w proszku

70 tys.ton tłuszczów /smalec i kopra na produkcję margaryny/,
477 tys. ton żyta
93 tys. ton pszenicy
53 tys. ton kasz
61 tys. ton strączkowych.

Wymienione cyfry dotyczą tylko podstawowych artykułów. Nie wyliczam całego szeregu innych produktów, objętych planem pomocy powojennej

Odzież

Wystąpienia nasze o pomoc powojenną obejmują poza żywnością, odzież i obuwie. Zgłoszenia nasze na Komitet Międzyaliancki na pierwszy rok po wojnie wynoszą równoważnik 550 milionów angielskich kuponów na odzież i obuwie. Ilości przyznane nam na pierwsze 6 miesięcy obejmują odzież i obuwie gotowe dla repatriantów, jeńców i ludności wysiedlonej, półfabrykaty, jak skóry garbowane i materiały odzieżowe oraz surowce.

Do grupy aprowizacyjnej muszę włączyć również zgłoszenia nasze, dotyczące pomocy w zakresie taboru chłodniczego oraz magazynów chłodniczych, bez których ani magazynowanie ani rozdział artykułów łatwopsujących się nie da się pomyśleć.

Zgłoszone przez nas zapotrzebowanie przedstawia się ogólnie, jak następuje:

1. 420 szt. 15_to tonowych wagonów chłodni, z których 260 szt. do przewożenia prowiantów mrożonych,

2. 30 półtrwałych składów chłodniczych odpowiednio rozmieszczonych w terenie dla pomieszczenia ok.20.000 ton rezerw żywności przeważnie mrożonej. Składy te stanowić mają uzupełnienie istniejącej w Kraju sieci chłodni.

Surowce

Chciałbym podać jednocześnie kilka liczb, tyczących się najważniejszych surowców przemysłowych, zapotrzebowanych przez nas dla zagospodarowania powojennego Kraju i przyznanych przez Międzyaliancką Komisję Powojennego Zaopatrzenia. Rozumie się, że węgla nietylko nie zapotrzebowaliśmy z zagranicy, ale że nasz węgiel w tym pierwszym okresie służyć będzie mógł dla zaspakajania potrzeb innych krajów europejskich. Jeśli chodzi o inne najważniejsze surowce, to przyznano nam prowizorycznie na pierwsze 6 miesięcy okresu reliefowego 965.000 ton rudy żelaznej, 400.500 ton rudy manganowej, 9.000 ton miedzi i 500 ton cyny.

Dla zorjentowania się, co znaczą te liczby, wystarczy przypomnieć, że półroczna produkcja rudy żelaznej w 1938 r. wynosiła w Polsce 436.000 ton, z zagranicy zaś przywieźliśmy w tym czasie niecałe 300.000

ton. W sumie przyznane nam ilości rudy żelaznej przekraczają nasze półroczne spożycie w 1938 r. - poprostu dlatego, iż trzeba było w nich uwzględniać produkcję hut Zaolzia. Jeśli chodzi o naftę i produkty naftowe, to kwota półroczna na benzynę, naftę, oleje gazowe, mieszanki naftowe, oleje smarowe, parafinę i asfalt wynosi prawie 130.000 ton, a więc mniej więcej 62 % półrocznej naszej produkcji z 1938 r. Ta cyfra może nawet uledz w przyszłości zwiększeniu. Jeśli chodzi o surowce włókiennicze, to przyznane nam kwoty wynoszą: dla wełny 10.600 ton, dla bawełny 39.600 ton i dla juty 5.200 ton, co wszystko przedstawia poważny procent naszego ogólnego przedwojennego spożycia.

Mogą mi Panowie zadać pytanie, jak należy oceniać realność wykonania omawianej pomocy powojennej.

Stan zapasów światowych jest raczej szczupły. Już podczas konferencji w Hot Springs dawano temu wyraz ze strony Ameryki. Przeciąganie się wojny może z jednej strony zmniejszyć te zapasy, z drugiej pogłębić braki żywnościowe krajów, uwalnianych z pod okupacji.

Pozatym duże znaczenie dla rozmiarów pomocy powojennej będą miały możliwości transportowe i względy organizacyjne.

Ze swej strony staramy się przeprowadzić 2 tezy, które zwiększyłyby dla nas możliwości uzyskania dla Kraju maksimum z pomocy powojennej. Pierwsza domaga się, aby pomoc żywnościowa dla wszystkich krajów była obliczona na podstawie jednakowej normy żywnościowej, a nie na podstawie rozmiarów spożycia przed wojną.

Druga domaga się spulowania wszystkich dostępnych zapasów żywności i środków transpor~~tu,~~ i rozdziału tych zapasów według klucza ustalonego przez Komitet Międzyaliancki. Jednocześnie stale występujemy przeciw zakupowi żywności, jakie poszczególne państwa starają się dokonywać na rynku światowym.

Plan aprowizacji

Poza cytowanymi wyżej danymi pomocy powojennej w ramach tak zwanego planu podstawowego, przygotowywane są dwa wstępne okresy pomocy, a mianowicie a/ okres militarny, w którym pomoc ta ma być wykonywana przez wojska, wkraczające do kraju uwalnianego z pod okupacji, oraz b/ okres pomocy doraźnej, który ma trwać 2 miesiące od zakończenia okresu militarnego. W okresie tym pomoc ma być wykonywana przez administrac cywilną. Plan pomocy doraźnej przewiduje racje żywnościowe zredukowane do 2.000 kalorii, oraz ograniczoną listę artykułów żywnościowych.

Przechodząc do strony organizacyjnej planu aprowizacji, zmuszony będę zająć uwagę Panów omówieniem przynajmniej najbardziej podstawowych elementów.

System skupu.

Przede wszystkiem zmuszeni jesteśmy ustalić systemy skupu produktów rolnych, pochodzących z krajowej produkcji. Niemcy stosują obecnie system sekwestru i kontyngentów. System ten wyznacza każdemu gospodarstwu ilości produktów, jakie ma dostarczyć, terminy i miejsca dostawy.

Systemu tego nie możemy stosować w naszym planie. Jest on sprzeczny z dążeniem do szybkiej odbudowy produkcji rolnej, nie zawiera istotnej zachęty dla rolnika do maksimum wysiłku, wymaga drobiazgowej rejestracji wszystkich gospodarstw i ich produkcji, utrzymania rozbudowanego aparatu administracji i dużej ilości zarządzeń, których wykonanie opiera się zawsze o dokuczliwą kontrolę policyjną. Wreszcie system ten znienawidzony jest przez wieś podczas lat okupacji.

System nasz chcemy tak zbudować, aby zostawiając swobodę rolnikowi co do tego wiele i kiedy ma sprzedać, dawał władzom aprowizacyjnym codzienną możność stwierdzenia rozmiarów podaży i jej rozmiesz-

czenia w Kraju.

Dalej system ten musi stworzyć podstawy do odbudowy i organizacji handlu artykułami rolnymi na okres normalny, a zatem nie może posługiwać się przejściowymi organizacjami, które odbudowę tę hamowałyby.

Biorąc dla przykładu rynek zbożowy - chcemy organizację tego rynku oprzeć na monopolu zbożowym.

Z przyjemnością mogę Panom zakomunikować, iż projekt ten zbiega się z projektami, otrzymanymi z Kraju.

Nadmieniam, iż monopol zbożowy nie ma być wykonywany przez aparat państwowy.

Wykonanie monopolu zbożowego ma być powierzone centrali zbożowej.

Centrala ta w formie spółki handlowej będzie utworzona w oparciu o istniejącą w Kraju spółdzielczość rolniczo-handlową, handel prywatny i młynarstwo.

W tej chwili pracujemy nad organizacją następujących rynków: mięsnego, tłuszczowego, mleka, jaj, cukru, odzieży, obuwia.

Rezerwy aprowizacyjne - transport.

Dużego wysiłku i uwagi wymaga przygotowanie problemu rezerw aprowizacyjnych i transportu. Stan rolnictwa w poszczególnych okręgach Kraju będzie bardzo niejednolity. Również nierównomiernie rozrzucone są ośrodki konsumcyjne miejskie lub przemysłowe.

System kartkowy.

Przechodząc do omówienia przygotowań systemu kartkowego, należy stwierdzić, iż w ciągu jednego lub dwóch lat po wojnie będziemy musieli kierować się zasadami gospodarki wojennej.

Zatem system kartkowy, jako system kontroli konsumcji ma do spełnienia kilka zadań:

po pierwsze - jako środek sprawiedliwego rozdziału szczupłych zapasów żywności,

po drugie - jest on niezbędnym warunkiem wprowadzenia w życie kontroli cen i utrzymania ich na ustalonym poziomie.

Dzięki naciskowi popytu na małe zapasy żadna kontrola cen nie może być utrzymana bez pomocy. Zatem wprowadzenie ścisłej kontroli cen wymaga regorystycznego regulowania popytu.

Wreszcie trzecie zadanie - reglamentacji spożycia polega na opanowaniu wzrostu konsumcji w celu zwolnienia maksimum źródeł produkcyjnych dla celów odbudowy życia gospodarczego Kraju.

Metody regulowania spożycia.

Gospodarka wojenna ma kilka ustalonych i wypróbowanych metod regulowania spożycia.

Zastanowię się dzisiaj wyłącznie nad metodami bezpośredniego oddziaływania.

1_sza polega na uzależnieniu sprzedaży do uzyskania przez nabywcę specjalnego zezwolenia. System ten obowiązuje w W.Brytanii n.p. w odniesieniu do maszyn do pisania, lub benzyny. Niemcy stosują go b.szeroko nawet w odniesieniu do obuwia.

Posiada on znacznie mniejszą wartość, niż system kartkowy. Przy systemie kartkowym - każdy jest upoważniony do otrzymania wyznaczonej ilości racjonowanych produktów.

W planie naszym przyjmujemy z wielu względów systemy kartkowy i punktowy, stosowane w Anglii.

Regulowanie cen - kontrola rynku.

Z kolei zatrzymam się nad problemem regulowania cen i kontroli rynku.

Musimy pamiętać, iż zadaniem państwa będzie nie tylko dostarczyć potrzebne ilości żywności, ale również utrzymać ceny tej żywności na takim poziomie, aby była ona dostępna dla wszystkich.

Z drugiej strony podstawowym warunkiem naszej polityki aprowizacyjnej musi być dążenie do tego, aby zaopatrzenie Kraju mogło jak najszybciej oprzeć się na własnej produkcji rolnej. A zatem produkcja ta jaknajszybciej musi być odbudowana. Podstawowym warunkiem tej odbudowy musi być opłacalność warsztatów rolnych.

Prace nasze nad sprawą regulowania cen mają za zadanie rozwiązanie tych zagadnień oraz ustalanie środków, jakimi polityka gospodarcza będzie zmierzać do ich osiągnięcia.

Kontrola rynku będzie miała za zadanie dopilnowanie cen na rynku oficjalnym i niedopuszczenie do rozwoju rynku czarnego. Zamierzamy tu działać środkami gospodarczymi, a nie nadzorem policyjnym. Tam, gdzie zacznie rozwijać się rynek nieoficjalny i lichwa, trzeba rzucić większą podaż legalną, aby poderwać opłacalność lichwy. Działa to lepiej, niż policjant.

Pozatem wysokie normy spożywcze i sprawnie działający aparat aprowizacyjny dadzą najlepszą gwarancję opanowania lichwy i rynku nielegalnego.

Organizacja administracji aprowizacyjnej.

Z pośród innych odcinków planu aprowizacji chcę poruszyć jeszcze organizację administracji.

W pracach nad organizacją władz aprowizacyjnych, stoimy na stanowisku konieczności połączenia zagadnień wyżywienia i produkcji rolnej w jednym resorcie.

Doświadczenia ubiegłej wojny światowej oraz wojny obecnej wskazują na to, iż większość państw po wielu próbach i zmianach łączyło sprawy:

a/ produkcji żywności,
b/ przetwórstwa i handlu produktami spożywczymi,
c/ oraz kierowanie spożyciem w jednym resorcie.

Wiele argumentów przemawia za tym, iż system ten jest najsłuszniejszym dla nas, zwłaszcza w okresie powojennym.

Sprawę terenowego aparatu administracyjnego w zakresie aprowizacji traktujemy niejako na dwóch torach:

pierwszy - to aparat do spraw administracyjno - porządkowych, jak rejestracja konsumentów, wydawanie książeczek żywnościowych, zmiany adresów, przydział konsumentów do sklepów i t.p. Aparat ten musi pokrywać się z siecią ogólnej administracji państwowej i samorządowej.

drugi tor. - to administracja branżowa, a więc rynku zbożowego, mięsnego cukru, tłuszczy, mleka i innych, oraz sprawa rezerw aprowizacyjnych, transportu, organizacji przemysłu, rzemiosła i han-

dlu. Tej sieci administracyjnej nie chcemy wiązać z urzędami wojewódzkimi, starostwami, i zarządami miast. Trzeba się liczyć z tym, iż każdy z podstawowych odłamów rynku spożywczego będzie wymagał innej sieci administracyjnej w terenie.

Pozatem administrację tę musimy oprzeć nie na elemencie urzędniczym, lecz na fachowcach rekrutowanych z przemysłu i handlu oraz na odpowiednio pomyślanej organizacji obu tych działów życia gospodarczego.

Stoję na stanowisku, iż wykonanie planu aprowizacji będzie wymagało ścisłej współpracy całego społeczeństwa z administracją. Przy okazji nadmieniam, iż dokładnie zbadaliśmy metodę i organizację takiej współpracy brytyjskiego Ministerstwa Aprowizacji z tutejszym społeczeństwem.

Uzgodnienie z Krajem.

Nie jestem w stanie przedstawić Panom szczegółowo całości naszych prac aprowizacyjnych.

Zarysowałem te zagadnienia, które moim zdaniem są najważniejsze.

W pracach nad rolnictwem i aprowizacją traktuję następujące dwa momenty, jako dominujące:

1_szy - to natychmiastowa pilność tych prac od chwili uwolnienia Kraju stąd konieczność znacznie szczegółowszych przygotowań.

2_gi - to konieczność uzgodnienia naszych projektów i zamierzeń z tym co myśli i przygotowuje Kraj. Nie możemy dopuścić do tego, aby pierwsze tygodnie po ustaniu okupacji zarysowały jakieś podstawowe rozbieżności pomiędzy przygotowywanym tutaj planem aprowizacji, a tym, co Kraj będzie musiał podjąć w tym zakresie natychmiast po usunięciu okupanta.

Jest jeszcze jeden moment, na który kładę duży nacisk w pracach aprowizacyjnych. A mianowicie konieczność przygotowania się do tego, iż w ciągu jakiegoś okresu, 6_ciu lub więcej miesięcy, będziemy musieli zaopatrywać Kraj w ścisłej współpracy z armią amerykańsko-angielską, mówiąc dokładnie z jakimś " Amgotem ", który będzie spełniał tę funkcję w Polsce.

Ten wstępny okres opracowujemy w formie planu doraźnego, bazując nasze przygotowania na nieco innych zasadach, niż w istotnym planie aprowizacji, który będzie wykonywany wyłącznie przez nasze krajowe organy.

Międzynarodowy relief.

W związku z tworzeniem się na gruncie amerykańskim wielkiej organizacji międzynarodowej, mającej się zająć całokształtem pomocy międzynarodowej dla krajów uwolnionych z pod okupacji, t.zw. U.N.R.A. zachodzi potrzeba ustalenia stanowiska Polski w całokształcie zagadnienia reliefowego. Chodzić tu będzie już nietylko o ostateczne ustalenie rozmiarów potrzebnego reliefu, ale i o sposób gromadzenia zapasów na te cele, o zorganizowanie akcji ich przewożenia na kontynent europejski, o zagadnienia finansowe, związane z akcją reliefową i t.d. i t.d.

Obok zagadnień krótkofalowych (aprowizacja), obejmujących zaopatrzenie Kraju w okresie bezpośrednio po wojnie, istnieje drugi wielki zakres gospodarczych prac międzynarodowych, w których Polska bierze udział. Są to wstępne prace przygotowawcze dla organizowania gospodarki światowej po wojnie na dłuższą metę. Jest to sprawa z naszego punktu widzenia niezmiernie ważna, gdyż dobrze sobie przypominamy, iż po wojnie poprzedniej brak tego rodzaju skoordynowanej akcji niezmiernie utrudnił nam pierwsze lata naszego rozwoju gospodarczego.

Już obecnie należy dążyć do tego, aby głos Polski w tych właśnie sprawach mógł być wzięty pod uwagę, od samego początku kreślenia wielkich planów międzynarodowych na przyszłość. Dlatego zwrócono szczególną uwagę na pierwszą tego rodzaju konferencję Zjednoczonych Narodów, jaka odbyła się w Hot Springs w sprawach wyżywienia i rolnictwa światowego na dalszą metę. Praca delegacji polskiej na tej konferencji znalazła odbicie w sformułowaniu szeregu zaleceń i wniosków konferencji, przede wszystkiem w takich sprawach, jak zagadnienie przeludnienia rolniczego, powojennego powszechnego zatrudnienia, jako drogi do poprawy wyżywienia szerokich mas ludności itd. Ministerstwo pilnie śledzi dalsze prace, jakie wynikły z tej Konferencji, odbywające się na terenie t.zw. przejściowej komisji dla spraw wyżywienia i rolnictwa, która obraduje w Waszyngtonie i przygotowuje się do przekształcenia w przyszłe międzynarodowe ciało stałe, mające regulować te sprawy w okresie powojennym.

Współpraca międzynarodowa

Sprawy wyżywienia i rolnictwa są jednak w skali światowej tylko częścią ogólnego zagadnienia gospodarczego, które czeka jeszcze na rozwiązanie w drodze międzynarodowego porozumienia. Prowadzone są tedy w Ministerstwie prace przygotowawcze do innych odcinków tego zagadnienia, gdzie międzynarodowa wymiana zdań nastąpić ma dopiero w przyszłości. Chodzi tu o tak decydujące dla przyszłości gospodarczej Polski sprawy, jak sprawy międzynarodowych inwestycji, handlu zagranicznego, zaopatrzenia w surowce itd. Do wszystkich tych zagadnień należy przygotować się zawczasu tak, aby módz zająć w nich stanowisko odrazu po rozpoczęciu na ich temat prac na terenie międzynarodowym.

Polska ma niewątpliwie wszelki interes w tem, aby słuszne jej potrzeby rozwojowe znalazły uznanie i zaspokojenie w drodze skoordynowanej akcji międzynarodowej. Niemniej jednak, należy liczyć się z możliwością, że czy to w akcji krótko falowej bezpośredniej pomocy powojennej, czy to w sprawach organizacji powojennej gospodarczej świata na dalszą metę pewne sprawy nie zostaną w pełni roztrzygnięte międzynarodowo i zostaną pozostawione indywidualnej akcji poszczególnych krajów. Na ten wypadek należy być zawczasu również przygotowanym, zwłaszcza jeśli chodzi o nieodzowne potrzeby ludności i gospodarstwa polskiego bezpośrednio po wojnie. Dlatego Ministerstwo, przyjmując zasadniczo w swych przewidywaniach szeroką akcję międzynarodową w tych dziedzinach, nie zapomina o zabezpieczaniu się na przyszłość i w inny, bardziej indywidualny sposób.

We wszystkich tych pracach Ministerstwo rozporządzać musi odpowiednim materjałem rzeczowym i statystycznym - i to nietylko tyczącym się przedwojennej sytuacji gospodarczej Polski, ale i tych zmian, jakie spowodowane zostały w Kraju przez długotrwałą okupację. Zagadnienia te studjowane są w Ministerstwie ze szczególną uwagą - i to nietylko w stosunku do samej Polski, ale i do tych krajów ościennych, które z natury rzeczy będą po wojnie miały znaczenie dla naszego przyszłego rozwoju gospodarczego. W tej dziedzinie niezmiernie cenną jest współpraca z Krajem, skąd, - proszę to traktować poufnie - otrzymujemy stale dokładne sprawozdania i skąd niedawno nadeszły szczegółowe listy zapotrzebowania Kraju w pierwszym okresie " reliefowym ". Te liczby z Kraju są zdumiewająco bliskie liczb, jakie opracowano w Londynie i przedstawiono wałściwym ciałom międzynarodowym.

Przemysł.

W dziedzinie przemysłowej Ministerstwo ma do spełnienia zadania niezmiernie rozległe. W pierwszym rzędzie dotyczą one przejęcia przemysłu i przestawienia go z produkcji wojennej niemieckiej na produkcję pokojową polską, niezwłocznie po ustąpieniu okupantów.

Należy zdać sobie jasno sprawę, ze stanu przemysłu w Kraju pod okupacją. Zarządzenia, wydane przez okupantów, wprowadziły bardzo głębokie zmiany w strukturze polskiego przemysłu - dotyczy to zarówno stanu prawnego, jak i gospodarczego i technicznego. Większość zakładów

przemysłowych podporządkowana została organizacjom niemieckim i powiązana z koncernami niemieckimi. Część przedsiębiorstw objęta jest zarządami komisarycznymi, a zarządy wszystkich innych przedsiębiorstw - niezależnie od ich sytuacji prawnej - z reguły znajdują się w rękach niemieckich. Po opuszczeniu Kraju przez okupantów, zerwano zostaną węzły, którymi przedsiębiorstwa polskie związane zostały z gospodarką niemiecką. Znikną też wszelkie ośrodki dyspozycyjne i kierownicze. Należy zgóry zapobiec ewentualnemu chaosowi, który mógłby powstać z powodu braku kierownictwa, kapitałów obrotowych, surowców itd. i w konsekwencji spowodować wstrzymanie pracy zakładów przemysłowych. To też jednym z ważnych i pilnych zadań jest przygotowanie już obecnie podstaw prawnych i zarządzeń administracyjnych, które zabezpieczyłyby utrzymanie fabryk w ruchu pozwoliły na nieprzerwane zatrudnienie rzesz pracowniczych, a wygłodzonemu Krajowi dostarczyły dóbr konsumcyjnych.

Wprawdzie dekret Pana Prezydenta z listopada 1939 postanawia o nieważności aktów prawnych, władz okupacyjnych, skutkiem czego po objęciu Państwa Polskiego przez jego prawowite władze automatycznie odzyska swoją moc stan prawny z 1.IX.1939. - nie należy jednak zapominać, że skutki gospodarcze, zarządzeń okupacyjnych pozostaną, a likwidacja ich i uregulowanie wymagac będą załatwienia ustawodawczego.

Przestawienie na stopę pokojową.

Dla niektórych gałęzi przemysłu niezbędne zarządzenia są już przygotowane, dla innych znajduje się w przygotowaniu. Nie należy bowiem zapominać, że nie może wystarczyć jednolity schemat, w który dałoby się wtłoczyć całe życie przemysłowe. Zbyt wielkie są różnice w pracy poszczególnych przemysłów. Zachodzi przeto potrzeba indywidualizacji ram organizacyjnych, jakie zostaną stworzone.

Dział Przemysłowy Ministerstwa przygotowuje plan przejęcia zakładów i utrzymania ich w ruchu w pierwszym okresie powojennym i w tym celu opracowuje szereg zarządzeń, dotyczących organizacji całego przemysłu ze szczególnym rozdziałem ról, jakie przypadną każdemu z organów gospodarczych, mających być powołanymi do życia.

Poza sprawami organizacyjnymi przemysłu, na pierwszy okres powojenny, jako zagadnienie pierwszoplanowe, wysuwa się kwestja niezbędnych surowców, materiałów potrzebnych do prowadzenia ruchu oraz części zniszczonych instalacji i maszyn. Należy liczyć się z tem, że magazyny fabryczne zastaniemy próżne, a urządzenia techniczne, jeśli nie zdewastowane, to w każdym razie bardzo zużyte, wobec rabunkowej gospodarki, prowadzonej przez okupantów, braku racjonalnej konserwacji i renowacji urządzeń.

Zabezpieczenie sobie dostaw zagranicznych należy do tych zadań Ministerstwa, które uznać trzeba za jedne z najistotniejszych pod kątem zabezpieczenia naszym fabrykom ciągłości pracy. Sprawa ta wiąże się z omawianym już przezemnie zagadnieniem reliefu, który jest przedmiotem prac komitetów międzyaliancklch, zarówno na terenie W Brytanii, jak i Stanów Zjednoczonych.

W akcji powojennego zaopatrzenia Dział Przemysłowy Ministerstwa bierze żywy udział i opracowuje dane o ilości niezbędnych surowców, produktów gotowych oraz maszyn.

Szkolenie techniczne.

Kolejnym zagadnieniem jest problem ludzki ze stanowiska przemysłowego. Wyniszczenia, jakie w tym względzie nastąpiły w ciągu ostatnich czterech lat, odsunięcie od życia przemysłowego żywiołu polskiego, brak normalnego dopływu świeżych sił technicznych, handlowych i administracyjnych - budzić muszą poważną troskę na przyszłość.

Dokładamy wszelkich starań celem doszkolenia i przeszkolenia sił technicznych dla przyszłej pracy w przemyśle z pośród elementu, znajdującego się poza granicami Kraju. Wielu inżynierów, techników, i przemysłowców odbywa staże na terenie angielskim, kanadyjskim, amerykań-

skim, (mamy nawet jednego stażystę na terenie tureckim), gdzie mają oni możność poznawania metod pracy w tych krajach, oraz poznawać nowe zdobycze w zakresie przemysłu, które podczas wojny są tak znaczne.

W chwili obecnej dwadzieścia kilka osób odbywa staże w najrozmaitszych fabrykach i organizacjach. Wymienię tu dla przykładu fabryki silników lotniczych, fabryki maszyn rolniczych, pocisków, kolejnictwo brytyjskie, budownictwo wiejskie, organizacje powojennego budownictwa w W.Brytanii, laboratoria paliwowe, odlewnie i obróbki metali, organizacje zakupu i rozdziału surowców i wyrobów włókieniczych i t.d.

Starając się również o przygotowanie wykwalifikowanych rzemieślników, Ministerstwo zorganizowało na swoim terenie komisję egzaminacyjną, która udziela świadectw rzemieślnikom wyszkolonym już poza granicami Kraju, oraz tym, którzy przeszli odpowiednie przeszkolenie w Polsce, a świadectw dotąd nie posiadali.

Dział Przemysłowy prowadzi również ewidencję byłych pracowników przemysłu polskiego, którzy znajdują się dziś w różnych ośrodkach uchodźczych, rozrzuconych dosłownie po całym świecie. Ewidencja ta obejmuje ponad 3.000 osób z dokładnym wyszczególnieniem ich kwalifikacji oraz pracy przed wojną. Reewakuacja ich do Polski po ukończeniu działań wojennych stanie się zagadnieniem palącym.

Zagadnienia długofalowe.

Poza wymienionymi sprawami, które aczkolwiek różne co do charakteru, wszystkie dotyczą spraw przemysłowych w pierwszym okresie powojennym - wspomniec jeszcze należy o problemach długofalowych. Uprzemysłowienie Polski jest dziś wspólną tezą wszystkich czynników polskich bez względu na ich poglądy polityczne czy społeczne. Praca nad zmianą struktury gospodarczej Kraju wymaga poważnych studjów i przygotowań.

Ministerstwo opracowuje plany rozbudowy poszczególnych gałęzi górnictwa i przemysłu, ze szczególnym uwzględnieniem problemu surowcowego i energetycznego, jako naturalnych podstaw rozwoju przemysłu. Problemowi elektryfikacji, który już przed wojną w hierarchji pilności uznany został za jeden z najważniejszych, Ministerstwo poświęca szczególną uwagę. Dział Przemysłowy przy współpracy Stowarzyszenia Elektryków Polskich w W.Brytanii przygotował projekt, który w najbliższym czasie wejdzie pod obrady Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Elektryfikacja pomyślana jest nie w sensie zaspakajania bieżących potrzeb, ale jako czynnik wyprzedzający konsumcję i ułatwiający powstanie nowych zakładów przemysłowych. Projekt ten, po zaakceptowaniu go przez Rząd i uzgodnieniu z Krajem, przywieziony do Polski, będzie mógł stać się podstawą realizacji planu elektryfikacyjnego. Projekt ten zajmuje się zagadnieniem elektryfikacji na szczeblu państwowym i samorządowym z uwzględnieniem potrzeb wsi.

W opracowaniu znajdują się również plany rozbudowy wszystkich ważniejszych gałęzi przemysłu.

Do czasu powstania Ministerstwa Komunikacji oraz Poczt i Telegrafów - Ministerstwo Przemysłu, Handlu i Żeglugi skupia również prace, dotyczące tych dwuch wielkich dziedzin życia państwowego. Prace w zakresie komunikacji obejmują zarówno koleje, trakcję drogową, jak i lotnictwo cywilne, zaś w dziedzinie łączności również zagadnienie telekomunikacji.

Kraj, pozbawiony obecnie możności normalnej pracy przygotowawczej, liczy na naszą współpracę, na nas znajdujących się w o ile lepszych warunkach. Oczekuje również, że nawiążemy odpowiednie kontakty i stworzymy warunki dla przyszłej współpracy gospodarczej Polski ze światem anglo - saskim, oraz państwami neutralnemi, z którymi nas wiążą stosunki handlowe.

Ministerstwo moje obejmuje również opiekę nad polskimi wynalazkami technicznymi, stając się w ten sposób surogatem biura patentowego, w którym po uzgodnieniu z Rządem Brytyjskim - będą mogły być

chociażby przedwstępnie rejestrowane wynalazki polskie, celem zabezpieczenia na przyszłość interesów wynalazców i Rządu Polskiego.

Dodać wreszcie wypada, że Ministerstwo Przemysłu,Handlu i Żeglugi, podejmując inicjatywę i koordynujące pracę, o której powyżej była mowa, nie ogranicza się, przy jej wykonywaniu, wyłącznie do personelu Ministerstwa, ale współpracuje zarówno z organizacjami o charakterze społecznym, w pierwszym rzędzie ze Związkiem Inżynierów i Techników jak i z poszczególnymi osobami lub grupami osób, których fachowość i doświadczenie mogą okazać się przydatne dla oświatlania i pogłębiania problemów.

Wspomniałem już o tym, że Kraj - wobec panujących tam warunków nie zezwalających na systematyczną i spokojną pracę przygotowawczą - oczekuje, iż wykonamy ją tu. Muszę tu jednak podkreślić, że Kraj również i pod względem prac gospodarczych na przyszłość potwierdza swoją bohaterską postawę. Ostatnio otrzymaliśmy z Kraju opracowania i z dziedziny przemysłu, których ścisłość, zasięg i fachowość budzi w nas podziw i dumę. Napawa mnie głębokiem zadowoleniem fakt zgodności naszych poglądów z Krajem. Dla przykładu podam, że program prac, przygotowanych przez nas w dziedzinie elektryfikacji, jest tak dalece zbieżny z projektem, opracowanym w Kraju, iż różnica w planach finansowych obraca się w granicach 7%.

Dowodzi to, iż myślimy temi samemi kategoriami i mówimy tym samym językiem.

BUDOWNICTWO.

Jedną z czterech swobód Karty Atlantyckiej - wolność od niedostatku - sprowadza się do tego, że należy człowieka nakarmić, odziać i zapewnić mu godziwe mieszkanie.

Posiadanie mieszkania jest podstawowym prawem każdej jednostki i wchodzi w skład pojecia " minimum warunków życiowych ". Związek pomiędzy zagadnieniem mieszkaniowym a zdrowiem publicznym nie ulega już dzisiaj żadnej dyskusji.

W Ministerstwie istnieje specjalny Referat Budowy Osiedli i pracuje według kolejności, w której realizacja poszczególnych problemów będzie potrzebna po wojnie.

W hierarchji tej na pierwsze miejsce wysuwa się repatriacja. Cyfrowo sprawa ta wyraża się ilością około 3,5 miljonów Polaków,którzy przymusowo znaleźli się poza granicami Kraju. Akcja musi mieć charakter zorganizowany i dotyczyć zarówno odżywiania, odzienia, inspekcji i pomocy lekarskiej jak i przygotowania odpowiednich budynków. W porozumieniu z Ministerstwem Pracy opracowujemy programy i organizacje funkcjonowania Granicznych Stacji Odbiorczych i Obozów Szpitalnych. Plany sytuacyjne i plany ogólne poszczególnych budynków są na ukończeniu, zaś opisy techniczne i obliczenia materiałów i kosztów w opracowaniu. Tendencja jest, aby tak materiał ten przed końcem wojny przygotować, żeby w momencie potrzeby móc przystąpić bez zwłoki do realizacji.

Wobec jednak konieczności uruchomienia Stacji Granicznych już w pierwszych tygodniach po zaprzestaniu działań wojennych, celem uniknięcia pojawienia się chorób epidemicznych w Kraju, a przyjąwszy z drugiej strony, że nie będzie można w pierwszych tygodniach po wojnie liczyć na uruchomienie robót budowlanych w tak krótkim czasie - stajemy przed rozwiązaniem zagadnienia drogą zamówienia części niezbędnych obozów granicznych poza granicami Kraju i zmontowania ich na miejscu, w Polsce, po zakończeniu wojny (jest to system prefabrykacji).

Drugim z kolei problemem jest odbudowa zniszczeń wojennych w naszych osiedlach. Chodzi więc o określenie strat ogólnych, ustalenie poziomu technicznego odbudowy, sposobu ustalenia szkód indywidual-

nych i organizacji akcji odbudowy, wreszcie propozycji odnośnych przepisów i rozporządzeń.

Odpowiednie materiały zostały zebrane.

Obliczono już straty ogólne wynikłe z działań wojennych.

Ponieważ odbudowa nie może być tylko przywróceniem stanu przedwojennego, lecz w związku z nią należy podnieść poziom budownictwa mieszkalnego, odpowiednie normy są obecnie opracowywane w związku z Planem Budownictwa Powojennego.

Plany Budownictwa Powojennego.

1. Ile mieszkań będzie należało wybudować w okresie do 25 lat po wojnie
2. Jakie będą potrzeby ilościowe budownictwa użyteczności publicznej (szpitale, poradnie, domy społeczne, lokale handlowe,)
3. Jaka będzie potrzebna powierzchnia:

   a/ terenów dla budownictwa mieszkaniowego i użyteczności publicznej
   b/ powierzchnia ulic, placów i zieleńców.

4. Jaki będzie zakres potrzebnych instalacji ulicznych (uzbrojenie terenu).
5. Ile materiałów budowlanych oraz jaką ilośc pracowników należy przewidzieć dla realizacji programu.

W przeciwieństwie do budownictwa miejskiego, problemy budownictwa wiejskiego, nie były dotychczas przedmiotem rozważań szczegółowych ze strony zarówno techników jak i innych czynników związanych ze wsią. Wieś prawie zupełnie nie korzystała z dobrodziejstw kultury materialnej. W związku z tym opracowane są tezy, obejmujące zagadnienia:

a/ sytuowanie wsi w regjonach w związku z Planami Regjonalnymi,
b/ typowych planów wsi, ich stopnia urbanizacji i urządzeń instalacyjnych (elektryczność, woda, kanalizacja),
c/ (typowych zagród) typy tradycyjne, współczesne bezplanowe, osady w wyniku działalności Min. Reform Rolnych i propozycje nowe).
d/ budownictwa użyteczności publicznej,
e/ budownictwa dla przetwórczego przemysłu rolnego.

Po opracowaniu tych podstawowych zagadnień przewiduje się wykonanie analogicznie jak dla budownictwa miejskiego planów powojennej odbudowy wsi.

Racjonalność odbudowy i przeprowadzenie inwestycji w skali krajowej, zależeć będzie w dużym stopniu od szybkości uzyskania właściwego materiału pomiarowego. Z tego tytułu rozpoczęte zostały zmierzające do opracowania ram organizacyjnych dla pomiarów w Polsce powojennej, ze szczególnem uwzględnieniem pierwszego okresu po zaprzestaniu działań wojennych.

SPRAWY MORSKIE.

Stosunek naszego społeczeństwa do zagadnień morskich był w Polsce Odrodzonej jaknajbardziej pozytywny. Początkowo miał charakter raczej uczuciowy, bez pogłębienia istoty tego zagadnienia. Społeczeństwo radowało się z rozrostu portu i miasta Gdyni, rozbudowy naszego tonażu Marynarki Wojennej i floty handlowej. Z biegiem czasu zaczęto rozumieć, jak wielkie korzyści gospodarcze osiąga Polska z posiadania własnego, dobrze zagospodarowanego wybrzeża, własnych portów, dostatecznie rozbudowanej marynarki handlowej i floty rybołóstwa morskiego.

W chwili wybuchu wojny Gdynia i Gdańsk znajdowały się w pełnym rozwoju. Obroty ich w tym roku mogły przekroczyć, według obliczeń, 16 miljonów ton, gdy tymczasem 1914 roku obroty portu w Gdańsku, wynosiły niewiele ponad 2 miljony ton.

Rozbudowa obu portów prowadzona była w dalszym ciągu. Budowano również port we Władysławowie, a jesienią tegoż roku miała się rozpocząć budowa portu w Mechlinku. Rozwój polskiej floty handlowej wchodził w fazę wyjątkowego napięcia.

Polska flota handlowa posiadała już 135.000 BRT. W budowie znajdowało się ponad 20.000 BRT. Do końca roku 1939 projektowano wydanie zamówień na dalsze 20.000 BRT. Polska flota rybołóstwa morskiego przechodziła okres modernizacji i intensywnej rozbudowy, w zakresie głównie lugrów śledziowych, których projekt został opracowany przez polskich inżynierów budownictwa okrętowego, przyjmując pod uwagę specjalne warunki połowów z oparciem o port Gdyni.

Zdradziecka napaść Niemców, przerwała tę pracę pokojową Rzeczypospolitej na morzu.

Polska Marynarka handlowa nie zaprzestała jednak pracy. W pierwszym okresie działań wojennych była zatrudniona przy przewozie materiałów wojennych do Polski, które niestety nie mogły być na czas dostarczone. Następnie współpracowała ściśle z flotą handlową W.Brytanii.

25 listopada 1939 r., zawarto specjalną umowę, regulującą zasady tej współpracy, obu sojuszniczych flot handlowych.

Polska Marynarka Wojenna i polska flota handlowa, stanowią więc jeden z najważniejszych i najbardziej ważkich wkładów Polski do wspólnego wysiłku wojennego.

Zarówno Polska Marynarka Wojenna, jak i flota handlowa zyskały powszechne uznanie u swych brytyjskich sojuszników, posiadających najświetniejsze tradycje morskie.

Wyczyny "ORŁA", "GARLANDA" i innych okrętów wojennych, a także przedarcie się naszych statków handlowych z Bałtyku, oraz ucieczka statków polskiej marynarki handlowej z portów afrykańskich, znajdujących się w posiadaniu Vichy, przechodzą do historii.

Zarówno Marynarka Wojenna, jak i flota handlowa, biorą udział we wszystkich konwojach, nie wyłączając konwojów do portów sowieckich, jak i na Morzu Sródziemnym i do Malty, a także biorą udział we wszystkich ważniejszych operacjach morskich w Narviku, na Madagaskarze, w portach francuskich Afryki, na Sycylii i t.p.

Odbudowa tonażu.

Polska marynarka handlowa poniosła wyjątkowo ciężkie straty, zarówno pod względem ilościowym, jak zwłaszcza jakościowym tracąc część najcenniejszych i najbardziej nowoczesnych swoich jednostek.

Tonaż polskiej marynarki handlowej odbudowano, jednakże nie pod względem jakościowym. Robione są wszelkie wysiłki, by już teraz, w czasie trwania działań wojennych, nie tylko odbudować naszą marynarkę handlową, lecz także w miarę możności, powiększyć jej tonaż ponad cyfrę z jaką pierwsza ze wszystkich flot świata, rozpoczęła walkę z niemieckim zaborcą.

Otrzymaliśmy dwa nowe statki pojemności ok.20 tys.ton, jeden już pływa pod polską banderą, drugi jest w przejęciu.

Na przyszłość zadaniem naszym powinno być, by porty polskie stały się portami zaopatrzenia dla ich naturalnego zaplecza, jakim jest obszar Europy Srodkowo-Wschodniej. Porty te powinny więc ulec dalszej intensywnej rozbudowie, by móc sprostać temu zadaniu. Tonaż polskiej marynarki handlowej winien być znacznie zwiększony, tak aby

mógł przewozić conajmniej 50% towarów w obrocie zagranicznym Rzeczypospolitej Polskiej, i obsługi obszaru Europy Środkowo-Wschodniej.

Flota rybołówcza również winna być rozbudowana do takich rozmiarów, by mogła sprostać zadaniu dostarczenia potrzebnej ilości ryb dla wyżywienia ludności tego obszaru.

Dlatego też jednym z naczelnych postulatów naszych musi być otwarcie morza Bałtyckiego i zapewnienie szlakom komunikacyjnym ze światem przez cieśninę Zundu, całkowitej wolności i bezpieczeństwa od ewentualnych zakusów niemieckich.

Po objęciu przezemnie urzędowania, natknąłem się na brak umowy zbiorowej dla pracowników marynarki handlowej, stabilizującej warunki pracy i płacy. Nowa umowa zbiorowa została zawarta, dla marynarzy, a obecnie kodyfikuje się umowę dla oficerów.

Szczegółowy nacisk kładziemy obecnie na zagadnienia kulturalno - oświatowe w marynarce handlowej; dla marynarzy, czekających na lądzie zamustrowania na statki, istnieje specjalny Dom Rezerwy. Staramy się również szkolić największą liczbę wykwalifikowanych pracowników morza. Istnieje szkoła szyprów i maszynistów - uczniowie polscy uczęszczają do szkoły morskiej w Southampton. Niestety odczuwamy stale brak ludzi do pracy na morzu.

ZAGADNIENIA ROLNE.

Do resortu mojego należą również sprawy rolne - zajmuje się nimi Dział Rolnictwa i Aprowizacji.

Głównym zadaniem naszego rolnictwa będzie po wojnie oczywiście wyżywienie Kraju, a także dostarczenie surowców dla przemysłu. W tej sytuacji aprowizacyjnej, w jakiej Europa wówczas się znajdzie, pomimo pomocy z zagranicy, która to pomoc w pierwszych miesiącach może odegrać dużą rolę - będziemy musieli liczyć przedewszystkiem na własne siły. W tym właśnie celu należy jaknajszybciej uruchomić warsztaty wiejskie, a zwłaszcza te ich gałęzie, które wytwarzają artykuły pierwszej potrzeby. Na to trzeba warsztatom tym dostarczyć tych środków produkcji, których zostały podczas wojny pozbawione.

Dla zorientowania się w rozmiarach potrzeb staramy się systematycznie uzyskiwać materiały o obecnym stanie rolnictwa w Kraju, nie tylko ze źródeł polskich, ale przez analizowanie i opracowywanie wiadomości z prasy niemieckiej. Zarówno bowiem dzienniki jak i prasa fachowa niemiecka, zawierają wiele cennych materiałów, które po krytycznej ocenie dają oświetlenie sytuacji w Kraju.

Wiemy miedzy innymi, że jednym z najdotkliwszych braków jest obecnie zmniejszenie się ilości inwentarza, a przedewszystkiem koni i krów mlecznych. Pociąga to za sobą spadek ilości obornika, a przez to zmniejszenie żyzności ziemi. Nawozy sztuczne, zwłaszcza fosforowe, od których głównie zależy plenność zbóż - dostępne są dla rolników polskich tylko w minimalnych ilościach. Brak też wielu maszyn - zupełnie niema pasz treściwych. To też zabezpieczenie uzyskania po wojnie tych środków produkcji, określenie zakresu zapotrzebowania, rodzaju i terminów w związku z okresami robót polnych - jest jednym z ważnych przedmiotów prac Działu Rolnictwa.

Poza wyżywieniem rolnictwo musi jeszcze przygotować się do wyprodukowania nadwyżek na eksport. Nie jest to sprzeczne z koniecznością zaspokojenia najpierw potrzeb Kraju. Wywóz ten może się rozpocząć w parę lat po wojnie, jego organizacja jednak, przystosowanie polskich warsztatów rolnych do produkowania takich artykułów, jakich wymagają rynki zagraniczne, a zwłaszcza angielski i amerykański - jest rzeczą, która wymaga czasu.

Obecne warunki pozwalają nam na przestudiowania wymagań tych

rynków. Są one najpojemniejsze na świecie i wiele państw będzie się znów, jak przed wojną, ubiegało o możność ulokowania na nich swych produktów. Musimy wcześniej zająć tam miejsce, aby uniknąć błędów polityki eksportowej po poprzedniej wojnie, gdyśmy z trudem musieli zdobywać miejsce dla siebie, - za późno bowiem zdecydowaliśmy się na uruchomienie eksportu artykułów rolniczych. Eksport ten będzie po wojnie konieczny, aby mieć czym płacić za przywóz maszyn i surowców zagranicznych, które są konieczne dla uprzemysłowienia Kraju i zatrudnienia bezrobotnych.

Intensyfikacja.

Rolnictwo w Polsce musi być zintensyfikowane, aby podnieść dochód rolnika, podnieść wydajność pgl, zatrudnić więcej rąk roboczych. Intensyfikacja gospodarstw będzie musiała pójść przedewszystkiem w kierunku rozwoju przetwórstwa rolniczego. Dokładniejsze opracowanie planu inwestycji rolniczych, które pozwoliłyby na przetwarzanie surowców, produkowanych przez wieś na gotowe produkty dla konsumcji krajowej albo dla eksportu - (konieczne jest też ze względu na projektowaną przez Stany Zjednoczone konferencję, która zapewne już w tym roku będzie się zastanawiała nad rozwojem inwestycji w Europie przy pomocy kapitałów amerykańskich. Będzie to dalszy ciąg prac międzysojuszniczych nad planowaniem gospodarstwa światowego, zainicjowanych konferencją w Hot Springs).

Intensyfikacja rolnictwa wymaga, prócz rozwoju przetwórstwa, przeprowadzenia meljoracji szczegółowych, co pozwoliłoby na zwiększenie w Polsce wydajności gruntów rolnych ornych i łąk na powierzchni około 6 milj.ha.

Do tych ramowych zagadnień gospodarczych dostosowane są prace na odcinku rolnictwa, prowadzone w miarę uzyskiwania współpracy specjalistów.

Dotkliwy brak koni w Polsce nie będzie mógł być po wojnie zaspokojony, wobec braku ich na całym świecie - przeto trzeba będzie przynajmniej częściowo brak ten zastąpić przez wprowadzenie do rolnictwa polskiego na szerszą skalę traktorów. Zagadnienie to jest opracowywane przez grupę specjalistów rolników i techników. Pamiętając o roli, jaką odgrywają wPolsce drobne gospodarstwa, dokładnie ustalili już najbardziej właściwe w tych warunkach typy traktorów, pożądane ilości w zależności od posiadanego paliwa i specjalistów, rozmiary zapotrzebowania maszyn rolniczych, obsługiwanych przez te traktory - zapotrzebowanie części wymiennych warsztatów reperacyjnych.

Specjaliści ci opracowują również organizację traktorowych i stacji rejonowych, posługując się w dużej mierze doświadczeniami angielskiemi. Wprowadzenie, jak planujemy, 16 tys. traktorów, wymaga ustalenia szczegółowych instrukcji na każdym szczeblu organizacji. Przygotowane jest szkolenie specjalistów, bądź na stażach i kursach urządzanych z pomocą władz angielskich, bądź przez kursy korespondencyjne. Do pracy i obsługi przy kolumnach traktorowych - będzie konieczne w Polsce około 30 tys. ludzi. Charakteryzuje to zakres pracy organizacyjnej.

Odbudowa inwentarza.

Wobec wyniszczenia w Kraju inwentarza żywego i dużych trudności w uzyskaniu wystarczających ilości tegoż inwentarza z zagranicy - będą musiały być poczynione wszelkie kroki zapobiegawcze, aby przynajmniej ten inwentarz, który pozostał, nie był tępiony przez choroby, i aby jego produkcyjność była możliwie najwyższa. W tym celu wszyscy weterynarze i studenci weterynarji - Polacy, znajdujący się w Anglii są doszkalani lub kształceni, przez prace w tutejszych instytucjach.

Są też opracowywane w dostosowaniu do polskich warunków wszystkie najnowsze metody zwalczania chorób zwierząt. Jest przygotowany plan organizacji służby weterynaryjnej w Polsce oraz projekty praktycznej rewizji obowiązującego w tym zakresie ustawodawstwa.

Dokształcanie specjalistów i opracowywanie zagadnień ważnych dla rolnictwa, są też prowadzone i w innych dziedzinach, a zwłaszcza w zakresie hodowli, drobiarstwa, mleczarstwa i innych gałęzi, ważnych dla drobnych gospodarstw wiejskich.

Zamierzamy również rozpocząć analogiczną pracę na Bliskim Wschodzie. Opracowywane programy odbudowy poszczególnych gałęzi rolnictwa, a zwłaszcza hodowli, dotyczą zarządzeń koniecznych w pierwszych miesiącach po usunięciu okupantów oraz najważniejszych kroków, zmierzających do przywrócenia produkcji w rozmiarach, niezbędnych dla aprowizacji miast.

Szybkie zagospodarowanie odłogów i ziem opuszczonych wymaga przygotowania akcji, opartej o społeczeństwo rolnicze, w tym celu odpowiednio zorganizowano.

Oddzielny zakres prac stanowią wysiłki dla uzyskania we właściwych rozmiarach pomocy dla polskiej produkcji rolnej z zagranicy.

Pomoc bezpośrednia po wojnie przygotowywana jest, jak już mówiłem w porozumieniu z międzysojuszniczymi organizacjami. Rozmiary pomocy reliefowej będą przedewszystkiem zależne od możliwości przewiezienia potrzebnych towarów i instalacji, ze Stanów Zjednoczonych i z Anglii. Drugim czynnikiem, który tę pomoc bezpośrednią znacznie ogranicza - to zapasy surowców na świecie oraz możliwości produkcji maszyn potrzebnych dla rolnictwa przez fabryki, zajęte obecnie produkcją wojenną.

Uzyskanie potrzebnych ilości nasion będzie wystarczających rozmiarach możliwe. To samo dotyczy dostaw traktorów, jeśli uwzględnić konieczność stopniowego przeprowadzenia motoryzacji w zależności od przygotowania ludzi, warsztatów i paliwa. Najmniejsze stosunkowo ilości będzie można uzyskać w zakresie inwentarza żywego. Polska uzyskała w kluczu podziału dość znaczną część; w zakresie dostaw krów mlecznych - 25%, a koni i innych zwierząt pociągowych - 35% tych ilości, które gdziekolwiek na świecie będzie można znaleźć. Na przeszkodzie stoi jednak brak inwentarza na całym świecie; Nieco lepiej przedstawia się możliwość uzyskania zwierząt zarodowych, gdyż pod tym względem obfitym źródłem dostaw może być W. Brytania i Szwecja.

Jak wynika z tego szkicu prac w zakresie rolnictwa - główna uwaga jest poświęcona sprawom aktualnym zaraz po wojnie. Wśród nich odbudowa warsztatów wyniszczonych przez okupację oraz zatrudnienie nadmiaru rąk roboczych na wsi - stanowią zagadnienia najważniejsze.

POLITYKA AGRARNA.

Prace w dziedzinie polityki agrarnej koncentrują się obecnie około dwuch bardzo ważnych zagadnień: reformy rolnej i przywracania własności wywłaszczonym przez Niemców rolnikom.

Tezy do nowej ustawy o wykonaniu reformy rolnej zostały już rozesłane członkom rządu do uzgodnienia. Opracowanie też wymagało długiego czasu, trzeba było bowiem to zagadnienie, z natury rzeczy trudne i skomplikowane, przepracować dość szczegółowo, aby sprawdzić słuszność założeń, na jakich reforma rolna ma być oparta, ocenić możliwości praktycznego ich wykonania oraz uzgodnić podstawowe założenia też z instytucjami prawnymi, które z uwagi na porządek prawny należałoby zatrzymać. Nie chciałbym obecnie wchodzić w omawianie szczegółów, gdyż mam nadzieję, że w niedługim już czasie będę miał sposobność zagadnienie reformy rolnej oświetlić szerzej na specjalnie w tym celu zwołanej konferencji prasowej. Poprzestanę obecnie na stwierdzeniu że w porównaniu z ustawą z dnia 28 grudnia 1925 r. tezy idą w kierunku znacznego zwiększenia zapasu ziemi na parcelację, zmniejszenia maksimum posiadania większej własności, nadania szybszego tempa wykonaniu parcelacji, ustalenia odszkodowania za wykupywaną ziemię, oraz ustalenia dogodniejszych warunków nabycia ziemi.

Przechodząc do zagadnienia przywracania własności, chciałbym poinformować Panów, że prowizoryczne obliczenia, oparte na materiałach, jakiemi możemy dysponować, wskazują, iż pozbawiono posiadania około 500.000 właścicieli t.j. 12% ogółu gospodarstw. Wywłaszczenia dotknęły przedewszystkiem tereny włączone do Rzeszy Niemieckiej oraz Lubelszczyznę. Wywłaszczenia na innych terenach są stosowane w mniejszym zakresie - głównie na potrzeby wojskowe, jak lotniska i składy oraz w celu represji przeciw ludności, zwalczającej działalność okupantów.

Przywrócenie własności.

Zdaję sobie dokładnie sprawę z tego, że zaraz po zakończeniu działań wojennych, cała pozostała przy życiu ludność, wywłaszczona i wysiedlona gromadnie będzie powracać do swych gospodarstw. Będzie to ruch żywiołowy, oparty na przeświadczeniu, że objęcie w posiadanie swej zagrody jest przekreśleniem bezprawia, opartego na przemocy, a zarazem krokiem wstępnym do naprawienia krzywdy moralnej i wynagrodzenia doznanych szkód materialnych. Rola, jaką będą miały do spełnienia organy państwowe, będzie polegała moim zdaniem, przedewszystkiem na udzielaniu pomocy ludności rewindykującej swoją własność. Pomoc ta będzie miała za zadanie między innemi dopomaganie w ustalaniu granic gospodarstw tam, gdzie granice zostały zatarte, łagodzenie i usuwanie zatargów, oraz zabezpieczenie interesów tych właścicieli, którzy z tych lub innych powodów nie będą mogli zgłosić bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych. Należy się jednak liczyć z tym, że w pewnych warunkach nie będzie wogóle można przywrócić dawnych granic gospodarstw, że trzeba będzie wydzielać zgłaszającym się właścicielom gospodarstwa bardziej racjonalne pod względem struktury rolnej, wykorzystując w tym celu przedewszystkiem gospodarstw kolonistów niemieckich, osadzonych na ziemiach polskich jeszcze przed wojną. Z uwagi na masowy charakter akcji przywracania własności trzeba będzie zorganizować aparat działający sprawnie i szybko, powołując w miarę możności do współpracy samorząd i instytucje społeczne.

We wszystkich zabiegach agrarnych pomiary posiadają podstawowe znaczenie. Szybkie wykonanie reformy rolnej oraz innych prac, związanych z przebudową struktury rolnej, a także sprawne i skuteczne udzielenie pomocy ludności powracającej do swoich gospodarstw, będzie w dużym stopniu uzależnione od właściwego zorganizowania pomiarów. W związku z tym Ministerstwo przystąpiło do przepracowania tego zagadnienia ze szczególnym uwzględnieniem możliwości wyzyskania dla tych celów lotniczych zdjęć pomiarowych, które pozwalają na dokonywanie tanich i szybkich pomiarów.

PLANOWANIE.

Poinformowałem Panów o zagadnieniach bieżących, o pracach przygotowawczych dotyczących t.zw. okresu przejściowego i planach naszych na najbliższą przyszłość po odzyskaniu niepodległości. Na zakończenie poruszam sprawy planowania gospodarczego na dłuższą metę.

Gospodarka planowa jest jak wiadomo jednym z głównych postulatów programowych kierunku politycznego, który reprezentuję. Wszelkie jednak postulaty programowe są często odkładane nabok, wobec naglących praktycznych wymogów życia. W tym wypadku sytuacja jest odwrotna: praktyczne wymogi życia, konkretnie biorąc te wszystkie bieżące zagadnienia o których mówiłem, wyłoniły i poniekąd narzuciły konieczność podjęcia pracy nad długofalowym planem gospodarczym.

Celem działalności gospodarczej Państwa jest powszechne podniesienie dobrobytu przez zwiększenie dochodu społecznego. Poziom konsumcji musi być znacznie podwyższony i to nietylko w granicach zaspokojenia głodu i zapewnienia dachu nad głową, lecz również podniesienia potrzeb przeciętnego obywatela polskiego do norm przeciętnego obywatela zachodnio-europejskiego, to znaczy zaspokojenia także potrzeb kulturalnych. Musimy jaknajszybciej powiększyć tę warstwę społeczeństwa, która korzysta w pełni z kultury narodowej, aby w następnym okresie warstwa ta zaczęła brać jaknajszerszy i czynny udział w tworzeniu war-

tości kulturalnych.

Ten postęp gospodarczy i społeczny nie jest możliwy dokąd istnieją masy bezrobotnych, bądź rejestrowanych jako znane zjawisko w przemyśle, bądź nieobjęte żadną rejestracją, naogół mało znane i mało doceniane zjawisko przeludnienia wsi. Wysiłki produkcyjne muszą być skierowane na wytwarzanie w wystarczającej ilości przedmiotów powszechnego użytku t.j. na lepsze zaspokojenie potrzeb konsumcyjnych społeczeństwa. Aby dać zatrudnienie i zapewnić zaopatrzenie wszystkich warstw ludności trzeba budować nowe warsztaty pracy - trzeba więc inwestować. Jak wiadomo byliśmy przed wojną krajem o nadmiarze rąk roboczych lecz ubogim w surowce i inwestycje. Ten stosunek w miarę możności trzeba będzie zmienić. Źródłem środków na dokonywanie inwestycji mogą być bądź własne oszczędności bądź kredyty zagraniczne. Wobec niskiej stopy życiowej i niskiego dochodu społecznego ogromna jego część musiała i będzie musiała być przeznaczana na zaspokojenie potrzeb konsumcyjnych, - drobna tylko część pozostanie na kapitalizację. Kredyty zagraniczne zapewne ułatwią nam po wojnie modernizację naszej struktury gospodarczej - będą jednak napewno w stosunku do potrzeb niewystarczające. Z góry musimy więc być przygotowani na to, iż by te szczupłe, niestarczające środki inwestycyjne jaknajlepiej użyć. Stąd to rodzi się konieczność prowadzenia gospodarki planowej.

Planowanie bowiem polega na możliwie realnym określaniu rozporządzalnych środków t.j. pracy i dóbr kapitałowych i na ustaleniu hierarchji potrzeb i konkretnych sposobów ich realizowania. Wymaga to wybrania właściwych mierników tej hierarchji. Od tego zależą rozmiary zaspakajania poszczególnych dziedzin potrzeb kosumcyjnych i inwestycyjnych. Trudności zaczynają się więc tam, gdzie trzeba powziąść decyzję co budować odrazu, a z czego narazie zrezygnować.

Dysproporcja potrzeb i środków będzie wielka. Nie stać nas będzie na trwonienie zasobów przez inwestowanie niecelowe, produkcję artykułów obliczonych nie na zaspokojenie potrzeb całego społeczeństwa a tylko poszczególnych jednostek - co zwykle jest podstawą gospodarki liberalnej. Ta właśnie dysproporcja potrzeb i środków i konieczność skupienia wszystkich sił dla osiągnięcia głównego celu jest racją stanu gospodarki planowanej.

Z drugiej strony ustalenie planu gospodarczego już obecnie okazało się konieczne dla uniknięcia błędów w okresie przejściowym - w szczególności w zakresie inwestycji publicznych i przemysłowych przez nie powiązanie tych inwestycji z potrzebami długofalowego rozwoju polskiego gospodarstwa narodowego.

Komisja planowania

Powołałem przeto do istnienia Komisję Palnu Gospodarczego, złożoną z czynników społecznych, która to Komisja ustala zręby planowej działalności gospodarczej. Ponadto utworzyłem w łonie Ministerstwa samodzielny referat Planowania Gospodarczego, który ma spełniać zadania planującej komórki wewnątrz administracji publicznej. Referat ten ma za zadanie syntetyzować i koordynować poczynania planowe różnorodnych organów administracji oraz oceniać doraźne posunięcia pod kątem widzenia długofalowych zamierzeń.

Zrozumiałą jest rzeczą, że liczba i zakres celów oraz zadań jakie człowiek może wykonać jest z natury rzeczy ograniczona, z czego wynika, że plan gospodarczy dotyczyć powinien tylko ograniczonej liczby wybranych celów, które muszą być wykonane w danym okresie historycznym. Dla nas właśnie celem takim naczelnym jest powszechne zatrudnienie i podniesienie dochodu społecznego. Z tego wynika ważny wniosek, że należy planować tylko w tym zakresie, jaki jest praktycznie potrzebny dla osiągnięcia tych wybranych celów, bo chodzi nam właśnie o te cele a nie o planowanie dla samego planowania. Słowem wszelkie t.zw. planowanie totalne odrzucamy jako niepotrzebne i szkodliwe.

Prace nad planem gospodarczym służą do zapewnienia narodowi polskiemu jednej z czterech wolności wymienionych przez prezydenta

Roosvelta: wolności od braku, od braku chleba. Brak ten istnieje właśnie tam gdzie istnieje bezrobocie i niedostateczne wyposażenie w narzędzia pracy.

A zatym musimy zrobić plan gospodarczy to znaczy zrobić techniko-ekonomiczny rachunek w hektarach zaoranych pól, tonach zebranych plonów w metrach sześciennych przeoranej ziemi, tonach węgla i stali, w jednostkach mechanicznej energii, w setkach maszyn i miljonach przepracowanych robotniko-godzin. Wszystko to razem jest niezbędne do tego aby w realny sposób iść do gospodarczego kulturalnego i społecznego rozwoju narodu.